

WĘGRY 1956

wspomnienia własne

Bydgoszcz, lipiec 2011r.

Eryk Bazylczuk
erykbaz@wp.pl

Hajra Lengyel, hajra Magyar! Naprzód Polaku, naprzód Węgrze!

(Kalendarz Bydgoski 2010)

Działo się to w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku. To lata szczytowe w staraniach władzy o właściwe wychowanie młodzieży w duchu poprawnego myślenia. W całym kraju panuje powszechne kształtowanie postaw ludzkich jako miłośników Związku Radzieckiego. W 1951 roku robię maturę w Liceum im. Adama Mickiewicza w Bydgoszczy (obecnie III Liceum). Dyplom przodownika nauki i pracy społecznej dawał mi możliwość wybrania dowolnej uczelni w kraju bez konieczności składania egzaminów wstępnych lub nawet zagranicznej, oczywiście w tzw. KDL, krajach demokracji ludowej. Do dziś nie mogę do końca wyjaśnić, dlaczego wybrałem Budapeszt? Decyzja o Węgrzech była moją, jedną z pierwszych samodzielnych decyzji, ubarwioną odrobiną romantyzmu.

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego zapewniało, że zanim wyjadę nauczą mnie języka węgierskiego na kursie przygotowawczym. Później okazało się, że na kilkunastodniowym kursie mieliśmy codziennie 6-8 godzin polityki i jedną godzinę języka. Skutkowało to tym, że dopiero na uczelni „robiliśmy” język po 3-4 godziny dziennie nie licząc praktycznych ćwiczeń w sklepie, akademiku, na wykładach. Egzamin pierwszy semestru robiliśmy z przedmiotów nie wymagających dużo mówienia, np. matematyki, fizyki. Zaległe zaliczaliśmy po drugim semestrze.



Węgrzy „kupili” nas jak swoich. Wspólnie, przy różnych okazjach powtarzaliśmy **Magyar Lengyel két jó barát ... Węgier Polak dwa bratanki...** Zazdrościli nam, że mamy w herbie starego, dobrego orła chociaż bez korony, a oni mają nówkę z gwiazdą, promieniami, kłosami, sierpem itp. Herb ten później wytną ze sztandarów i taką flagę z otworem wyznaczą jako symbol rewolucji 1956 roku.

Nadszedł rok 1955, szczególnie 1956. Gotowało się politycznie na Węgrzech i w Polsce. Nikita Chruszczow wygłasza słynne przemówienie o kulcie jednostki na zamkniętym zjeździe KPZR (Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego). Tekst przemówienia po znajomości uzyskaliśmy z naszej ambasady. „Sprzedaliśmy” to natychmiast naszym węgierskim kolegom. Z tego samego źródła pochodziły informacje o czerwcowym, w 1956 roku, zrywie robotników w Poznaniu. Dnia 30 czerwca KC KPZR ogłasza przewyżenie kultu jednostki i jego następstw. Prasa tamtejsza nie informowała zbyt o walkach w Poznaniu. Miała zresztą wiele zajęcia z miejscowymi przepychankami politycznymi. Do głosu dochodzi Petőfi Kör (Koło Petőfiiego; nazwę przyjęto od

poety Szandora Petőfiego, jednego z przywódców ruchu Wiosny Ludów w 1848 roku na Węgrzech, synonimu bojownika o wolność, adiutanta gen. Józefa Bema), stając się centrum dyskusyjnym na rzecz koniecznych zmian polityczno – gospodarczych. W lipcu wyjeżdża do teściów – do Mongolii węgierski despota polityczny, typowy przykład kultu jednostki Mátyás Rákosi, po uprzednim pisemnym (18 lipca) złożeniu rezygnacji. Na odjeździe tworzy listę, około 150 osób, do aresztowania i represji. To mu się jednak nie udaje. Sekretarzem partii zostaje Ernő Gerő, wściekły komunista.

Nasz akademik – na Górze Zamkowej (obok Baszt Rybackich, obecnie naprzeciwko hotelu Hilton) – gdzie mieszkało ok. 1000 chłopów, staje się centrum politycznym studentów. Nawiązujemy kontakt z innymi uczelniami, w tym z jedną z wojskowych (oczywiście imienia Józefa Bema). Wielka jadalnia staje się miejscem spotkań, dyskusji, wieców. Udział Polaków w ruchu studenckim był czymś spontanicznym i normalnym zarazem. Byliśmy mocno zaangażowani, a każdy kto na pytanie otrzymywał odpowiedź „**Lengyel**”, otwierał szeroko ręce i pozdrawiał „**hajra Lengyel**”! W stołowie powstała pierwsza lista żądań studenckich, uzupełniona i rozszerzona później na wiecu w Politechnice, przede wszystkim w dniu 22 i 23 października. Tam też uzgadnialiśmy gdzie, kiedy i jak nawiążemy kontakt z młodzieżą pracującą w fabrykach (np na wyspie Csepel będącej przedmieściem Budapesztu), bo prasa, nawet i ta młodzieżowa, chciała nas odsunąć, pisząc o inteligencikach nieznających co to trud produkcyjny. Dnia 6 października w Budapeszcie odbywa się uroczysty, na nowo, pogrzeb László Rajka i towarzyszy niewinnie straconych przed 7 laty, bojowników węgierskiego ruchu robotniczego. Udział biorą dziesiątki tysięcy ludzi.

Nadchodzą dni zmian politycznych w Polsce. Edward Ochab (od marca 1956r I sekretarz KC PZPR) oddaje władzę Władysławowi Gomułce; na lotnisku Okęcie Chruszczow zaniepokojony rewelacjami z Warszawy musi podać rękę Gomułce, choć początkowo nie chciał. Słynne przemówienie Gomułki z 21 października, wskazujące błędy polityczno – gospodarcze poprzedników i przedstawiające nowe, śmiało jak na tamte czasy propozycje, ukazuje się na Węgrzech w poniedziałek 22 października. Gazetę rozkupiono w godzinach porannych, sam pobiegłem do redakcji „Népszava” („Głos Ludu”, budynku teraz nie ma, wtedy stał obok obecnego domu towarowego „Corvin”), by może tam dostać gazetę, nic z tego. Gazeta kosztowała forinta, dawano dziesięć, bez skutku. Widziałem, jak z gabloty przed redakcją ludzie przepisywali ołówkiem fragmenty z wywieszanej gazety.

Manifestację solidarności z zmianami politycznymi w Polsce zdecydowano urządzić dnia następnego, 23 października (wtorek), oczywiście pod pomnikiem Bema, wielce na Węgrzech czczonego Polaka. Na jego pomniku jest napis: **Bem apó** (ojczulek Bem). Pomnik stoi przy bulwarze Bema; poza tym są w Budapeszcie ulice Bema, ojczulka Bema, generała Józefa Bema. Tam też odczytano czternaście punktów żądań zmian politycznych, gospodarczych i kulturalnych, opracowanych przez studentów Politechniki. Żądania te przenieśliśmy tuż po wiecu do Parlamentu. Trzeba było jedynie przejść przez most Małgorzaty na drugą stronę Dunaju. Pomnikowy Bem ma zresztą uniesioną jedną rękę, jakby przewidująco wskazując gdzie mamy iść. Na moście, pamiętam, ludzie z gazety młodzieżowej rozdawali ulotkę, w której chwalili – nas inteligencików za postawę; trochę im się zmieniło. Tekst odczytany przed Bemem wręczyliśmy urzędującemu rządowi; Imre Nagy (charyzmatyczny premier w czasie powstania węgierskiego, za działalność w 1956r skazany na śmierć i stracony w 1958r. – przyp. red.), tego popołudnia był jeszcze prywatną osobą.

Wieczorem, po dwudziestej, po skandalicznym radiowym wystąpieniu sekretarza Gerő, opluwającym wszystkich demonstrantów, rozpoczęła się strzelanina pod budynkiem radia, byli pierwsi ranni zabici po obydwu stronach (demonstranci, ochrona studia), a w nocy oddziały stacjonujących na Węgrzech jednostek radzieckich, przede wszystkim czołgi, na telefoniczną prośbę Gerőego rozpoczęły pierwszy etap pacyfikacji. W prasie polskiej ukazują się kłamliwe informacje, że *jednostki radzieckie*

zachowały neutralność. O początku walk pisze się: w późnych godzinach wieczornych w bliżej nam nieznanymi okolicznościach doszło w stolicy Węgier do zaburzeń koncentrujących się głównie w okolicy radia. Zaburzeń!

Nasza studencka brać oczywiście nie była bezczynna, braliśmy udział w służbach porządkowych tworząc uzbrojone, przeważnie w pepesze, grupy zabezpieczające obiekty publiczne – szpitale, elektrownie, sklepy, zbiory muzealne. Jeden z blisko leżących od akademika obiektów muzealnych, księżnicę, ratowano przed spalaniem, bo wystrzelony z czołgu pocisk zrobił swoje. Nasze grupy wspierały walki na placu Moskwy (teraz też się tak nazywa) i sąsiednim Széna (czyt Sejna). Rozdawaliśmy podstawowe środki żywności okolicznej ludności.

Na pierwszym piętrze naszego budynku mieliśmy ułożone w skrzynkach, na przemian, jabłka, amunicję do Mosinów, winogrona, tarcze amunicyjne do pepeszy. Malo było jedynie amunicji do broni krótkiej i granatów. Nasz akademik otrzymywał od podstawowych chłopów mąkę, chleb, owoce, drób itp. Chłopi wieźli żywność wozami, kierując się odpowiedziami na pytanie – *gdzie są ci studenci?* Zdarzyło się, że dwa razy, akurat podczas warty w bramie akademika (trzeba było pilnować się przed prowokatorami), odbierałem transport mąki, chleba (takie duże dwukilogramowe bochny) winogron i żywych, powiązanych w pęczki kur: *są żywe, sami zdecydujecie komu i kiedy dacie. Dostawca żądał jedynie podpisu na papierze z wykazem dostawy.* Gdzieś tam, może i kto przechowuje moje autografy. Artykuły żywnościowe rozdawaliśmy według klucza: najpierw ludzie starsi – niepełnosprawni, emeryci, w drugiej kolejności matki z dziećmi, potem reszta. Sami karmiliśmy się gotowaną soją z odrobiną tłuszczu, której mieliśmy duże zapasy w stołówce. Smaczne, zdrowe, trzeba się tylko przyzwyczaić do ciąglego, niezmiennego jedzenia dwa razy dziennie.

Na prośbę, a właściwie polecenie ambasadora – był nim wtedy Adam Willmann – w kilku partiach wróciliśmy do Polski samolotami odlatującymi pusto po wyładowaniu leków i krwi, darowanych bratankom przez Polaków.

* * *

Zajrzałem do polskiej prasy tamtych czasów. „Sztandar Młodych” pisze: *społeczeństwo polskie głęboko wstrząśnięte wiadomościami napływającymi z Węgier, obok wyrazów współczucia oraz głębokiej solidarności, spieszy również z pomocą doraźną.* W innym miejscu czytamy: *w ciągu 4 godzin robotnicy Żerania oddali 25 litrów krwi chcąc pomóc rannym w czasie tragicznych walk w Budapeszcie, albo prowadzona jest zbiórka funduszy na zakup lekarstw dla Węgrów.* Na fotografii babcia z wnuczką wkładają pieniądze do urny opatrzonej napisem: **Węgrzy potrzebują pomocy.**

W Bydgoszczy prasa miejscowa 25 października podaje za radiem węgierskim, że *zaburzenia zostały wywołane przez elementy kontrrewolucyjne* i dodaje, że *sytuacja jest opanowana i panuje spokój.* 26 października Klub Młodej Inteligencji z Bydgoszczy depeszuje do Klubu Petőfiiego dziękując za solidarność i wyrażając poparcie dla nich w walce o prawdę. 27 października „Gazeta Pomorska” podaje: *sytuacja na Węgrzech nadal niejasna, donoszono o trwających starciach zbrojnych.* Jednak 29 października nie było co ukrywać, „Gazeta” podaje: *już trzy transporty środków leczniczych wysłano do Budapesztu.* **Społeczeństwo polskie spieszy z pomocą ludności Węgier.** Dalej już było cieplej. Donoszono o zbiorce pieniędzy, oddawaniu krwi, wysyłaniu środków opatrunkowych. Utworzył się Społeczny Komitet Obywatelski Związków Twórczych w Bydgoszczy dla niesienia pomocy rannym Węgróm. W prasie bydgoskiej pojawiają się zdjęcia – załadunek lekarstw do samolotu, kolejka krwiodawców w jednej z bydgoskich przychodni. Redakcja „Gazety Pomorskiej” i IKP zbierają pieniądze. Pojawia się łańcuch wpłat dla Węgrów. Otworzono konto w NBP z dopiskiem „Pomoc dla Węgier”. Łańcuch kują wybitne osoby z administracji i kultury (Jerzy Kiss-Orski z klubu MPiK, aktorki Natalia Morozowiczowa, Mieczysław Wielicz, literaci Wiesław

Rogowski, Stanisław Mędelski, pracownicy „Samopomoc Chłopska”, związki zawodowe różnych branż itp.) wzywając kolejnych do wplacania.

Dopiero 5 listopada prasa bydgoska podaje: *nagły zwrot w sytuacji na Węgrzech. Na prośbę nowo utworzonego rządu J. Kadara wojska radzieckie wkroczyły do Budapesztu i przystąpiły do działań na terenie całego kraju.* Jak widać, całej prawdy nie podano. Czołgi i jednostki piechoty radzieckiej zaczęły działać już 24 października, 5 listopada natomiast weszły nowe, liczebnie duże, transporty z ZSRR wymieniając **skażone przyjaźnią** z Węgry jednostki stacjonujące na Węgrzech. Sam widziałem (było to obok hotelu Astoria) załogę jednego z czołgów radzieckich bratającą się z Węgry. W pierwszej chwili byliśmy zdezorientowani. Oni przecież walili z broni maszynowej i armaty do budynków i ludzi. Czołg stanął, dowódca wychylił się : *dawaj towarzyszczy, parlament!* Stojąca obok mnie babcia złożyła ręce: *obyś synu mówił prawdę!* Dowódca dostał flagę węgierską, w lufę włożono kwiaty i czołg z kilkunastoma powstańcami udał się pod parlament, ale to był początek, pierwsze dni walk. A teraz zaczął się drugi etap pacyfikacji Węgry. Na wejście nowych jednostek strona radziecka nie potrzebowała prośby, prośbę telefonicznie zgłosił przecież w październiku sam Gerö, a decydemtem była trójca – generał Sierow z GRU (tak, to ten od naszych polskich szesnastu przywódców! [w 1945 r. porwanych i przewiezionych do Moskwy, skazanych w politycznym procesie na kary więzienia, gdzie m.in zginął gen. Leopold Okulicki „Niedźwiadek”, ostatni dowódca Armii Krajowej – przyp. red.], członkowie KC KPZR Mikojan i Susłow, urzędujący w Budapeszcie od początku Rewolucji.

W 50. rocznicę Rewolucji Węgry podziękowali *wszystkim Polakom, którzy pół wieku temu słowem i czynem dali wyraz sympatii dla Rewolucji Węgry, dając nadzieję na wolność w wymiarze ponadnarodowym.* Dziękowali tym **kto oddał krew, organizował zbiórki pieniędzy, uliczne demonstracje i warty honorowe, kto po stłumieniu Powstania na znak solidarności wywieszał węgierskie flagi, gościł dzieci powstańców.** Ambasador Republiki Węgry powiedział dalej:

ZDALIŚCIE NAJWAŻNIEJSZY EGZAMIN, EGZAMIN Z LUDZKIEJ SOLIDARNOŚCI.

Okolicznościowy medal dziękujący za braterstwo przyznano pięćdziesięciu Polakom. Byli wśród nich pilot samolotu dostarczającego lekarstwa, staruszek na wózku – były kierownik stacji krwiodawstwa z Poznania, Franciszek Starowiejski autor plakatu z gołąbkami pokoju płaczącymi krwawymi łzami, Barbara Czerwińska opiekunka dzieci węgierskich, sierot po powstańcach, a także bydgoszczanin (autor tych słów – przyp. red.), biorący aktywny udział przed i w czasie rewolucji.



Ten jedyny bydgoski medal zdeponowano w bydgoskim młodzieży, w tym z III Liceum im. A. Mickiewicza.

Hajra!

podczas patriotycznego spotkania



Sytuacja w Polsce, na Węgrzech, w Europie.

Notatki z prasy bydgoskiej, III i IV kwartału 1956 roku

- 28 czerwca. Początek demonstracji i walk w Poznaniu.
- 18 lipca. Mátyás Rákosi rezygnuje z funkcji sekretarza partii. Wybrany, nowym jest Ernő Gerő
- 28 lipca. Nasser ogłasza nacjonalizację Kanału Sueskiego.
- 21 października. Przemówienie Władysława Gomułki na VII Plenum KC PZPR. Referat zawiera krytykę poprzedników i wyznacza nowe, rewelacyjne jak na tamte czasy kierunki polityczne, gospodarcze.

- 23 października. Manifestacja solidarności z Polakami pod pomnikiem Bema w Budapeszcie. O godzinie 20:00 Gerö, przez radio wszystkich demonstrantów kwalifikuje jako prowokatorów i kontrrewolucjonistów. Przed radiem pierwsze strzały, są ranni i zabici.
- 23 października. Gerö dzwoni do Andropowa (ambasador na Węgrzech) w sprawie przywrócenia porządku przez wojska radzieckie. Andropow się zgodził, poprosił o potwierdzenie na piśmie. Czołgi radzieckie pojawiają się nad ranem 24 w Budapeszcie.
- 24 października, środa. Z prasy polskiej: „Potężna manifestacja przyjaźni węgiersko – polskiej”.
- 25 października. Z prasy polskiej: „wypadki w Budapeszcie. Radio węgierskie podało, że zaburzenia zostały wywołane przez elementy kontrrewolucyjne, głównie w okolicach radia. Sytuacja opanowana i panuje spokój”.
- 25 października. Na placu Kossutha ogień z broni maszynowej z dachów okolicznych budynków. Jedne źródła podają, że była to prowokacja gen. KGB Sierowa, inne iż Gerö z AVH.
- 26 października. Klub Młodej Inteligencji z Bydgoszczy depekuje do Klubu Petöfiiego z podziękowaniem za solidarność oraz poparciem dla ich walki o prawdę.
- 27 października. Z prasy: „sytuacja na Węgrzech niejasna. Donoszą o starciach zbrojnych”.
- 29 października. Z prasy: „już trzy transporty środków leczniczych wysłano do Budapesztu. Jednostki radzieckie na Węgrzech zachowały neutralność. Społeczeństwo polskie spieszy z pomocą ludności Węgier. Sytuacja na Węgrzech nadal skomplikowana”.
- 1 listopada. Z prasy: zdjęcie Nagya i plakatu; Lengyel Magyar Barátság, samolot SP-L, „Poznań – dla ofiar węgierskich”. Redakcje Gazety i IKP zbierają ofiary pieniężne. Otwarto konto NBP II OM w Bydgoszczy 204-9-567 „Pomoc dla Węgier”.
- 2 listopada. Eisenhower: „...nie będę się mieszał do wewnętrznych spraw bloku sowieckiego”.
- 4 listopada. II etap pacyfikacji Węgier. Wojska radzieckie (150 tys. żołnierzy, 2500 czołgów) zalewają Węgry. Rząd Nagya z rodzinami udaje się do ambasady jugosławiańskiej. Mindszenty do amerykańskiej. Kadar tworzy nowy rząd 1 listopada.
- 5 listopada. Z prasy: „nagły zwrot w sytuacji na Węgrzech. Na prośbę nowoutworzonego rządu J. Kudara wojska radzieckie wkroczyły do Budapesztu i przystąpiły do działań na terenie całego kraju”.
- 19 listopada. „Chuligańskie wybryki w Bydgoszczy. Chuligani i niezorientowana grupa przechodniów spalili radiostację na Szwedzerowie”.
- 23 listopada. Wywieziono Nagya i członków rządu do Rumunii. Kadar: „nikt nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności”,
- 9-15 czerwca 1958 r. Wyrok śmierci dla I. Nagya, P. Maletera, M. Gimesa. Wykonano 16.06.1958 roku.

Żądania studenckie odczytane pod pomnikiem Bema i przekazane rządowi:

- Wycofać wojska radzieckie.
- Ogłosić nowe oddolne wybory partyjne i zwołać zjazd nadzwyczajny.
- Upoważnić Imre Nagya do powołania rządu, odsunąć od władzy stalinowskich zbrodniarzy i grupę Rakosiego.
- Zrobić otwartą dyskusję nad sprawą Mihalya Farkasa, wyciągnąć konsekwencje wobec Rakosiego.
- Zapewnić tajne, powszechne i demokratyczne wybory. Dopuścić system wielopartyjny. Zagwarantować prawo do strajku.

- Zbadać kontakty węgiersko – radzieckie i węgiersko - jugosłowiańskie pod kątem wzajemnego nieingerowania w sprawy wewnętrzne.
- Z udziałem ekspertów przeanalizować życie gospodarcze kraju pod kątem polepszenia życia ludności.
- Ujawnić umowy zagraniczne. Podać informację o wydobyciu węgierskiej rudy uranowej.
- Zrewidować dotychczasowe normy przemysłowe i podwyżki płac, ustalić minimum robotniczej egzystencji.
- Zrewidować system obowiązkowych dostaw, udzielać takiej samej pomocy gospodarstwom indywidualnym jak spółdzielniom produkcyjnym.
- Zbadać przez niezależne sądy wszystkie wyroki polityczne i gospodarcze, uwolnić niewinnie skazanych, zapewnić powrót z Syberii jeńców wojennych.
- Zagwarantować wolność słowa, wolne radio.
- Usunąć pomnik Stalina, na jego miejscu postawić pomnik walk wolnościowych w latach 1848 – 1849.
- Przyjąć nowe godło o charakterze narodowym, przywrócić wojsku tradycyjne mundury, ogłosić 15 marca świętem narodowym a 6 października dniem żałoby narodowej wolnym od zajęć szkolnych.
- Przekazać wyrazy pełnej i jednomyślnej solidarności studentów Politechniki (Budapeszteńskiej) z polską młodzieżą i robotnikami w ich dążeniach do niezależności państwowej.
- Zwołać na 27 października parlament młodzieży z całych Węgier.

Smutny bilans Rewolucji Węgierskiej 1956

- Zginęło 2700 – 3000 powstańców na terenie całego kraju. Rannych powstańców 18 tys. – 20 tys.
- W walkach zginęło ok. 350 żołnierzy, milicjantów i awoszy. 37 awoszów zlinczowano lub rozstrzelano.
- Zginęło 669 żołnierzy radzieckich, 51 zaginionych, 1500 – 2000 rannych.
- Ponad 200 tys. Węgrów uciekło z kraju; po amnestii wróciło 16 – 18 tys.
- Około tysiąca cywilów wojska radzieckie deportowały na Ukrainę. Przekazano ich później władzom węgierskim.
- W latach 1956 – 1959 śledztwami objęto 35 tys. Węgrów. 25 tys. stanęło przed sądem. Orzeczono ok. 500 wyroków śmierci. Stracono 300 – 500 osób. Ostatni wyrok wykonano w 1961 roku.

Név: Bazylczuk Eryk
 19.54.55. tanév II. félévére beiratkozott

| A tárgy és az előadó tanár neve | Heti óraszám | | A gyakorlatok, szemlínáriumok elvégzésének igazolása | Nap |
|--|--------------|-----------|--|---------|
| | elmélet | gyakorlat | | |
| Politikai gazdaságtan | 2 | - | | |
| Villamos gépek Szita János | 4 | 2 | jele | VI. 8. |
| El. m. műsz. szám. és szerk. Kolcz Richard | 4 | - | jele | VI. 21. |
| Elm. villamoságtan Fodor György | 4 | 4 | | |
| Vill. mérések és műsz. Schnell László | - | 4 | jele | |
| Elektrot. anyagok Sz. Vargha József | - | 3 | jeles (5) S. Vargha | VI. 29. |
| Gép. és fin. mech. elemi dr. Kazinczy L. | 2 | 2 | jeles (5) Kazinczy | VI. 14. |
| LEZÁRVA | | | | |


Beiratkozott Tandíjat befizette
 Kelt: 1955 FEB 1. Kelt: 
 tan. oszt. vez.

Villamos kar
Műszer szakára tagozatára

| Vizsgaeredmények | Nap | Hivatalos bejegyzések |
|---------------------|---------|-----------------------|
| közepes (3) / Petri | VI. 16. | |
| jó (4) jele | VI. 8. | |
| jó (4) jele | VI. 21. | |
| jeles (5) jele | VI. 31. | |
| jeles (5) jele | VI. 16. | |
| jeles (5) jele | VI. 14. | |
| LEZÁRVA | | |

A 2. termelési gyakorlat: 1955. VI. 16. tájékoztató jeles (5) eredményvel elvégzette. MND

A tanulmányi és vizsgakötelezettségeinek eleget tett.

Kelt: 1955. VI. 16. Kelt: 
 dékán (igazgató)

Fragment indeksu

ekonomia polityczna – ocena 3
 przedmioty zawodowe – oceny 4 i 5.

Akademik Politechniki Budapesztańskiej (po prawej, jasny fronton) -
- centrum studenckiego ruchu opozycyjnego w 1956 r.
(po lewej hotel Hilton, w głębi kościół św. Macieja)



**Demonstracja w Budapeszcie
23 października 1956 r.**



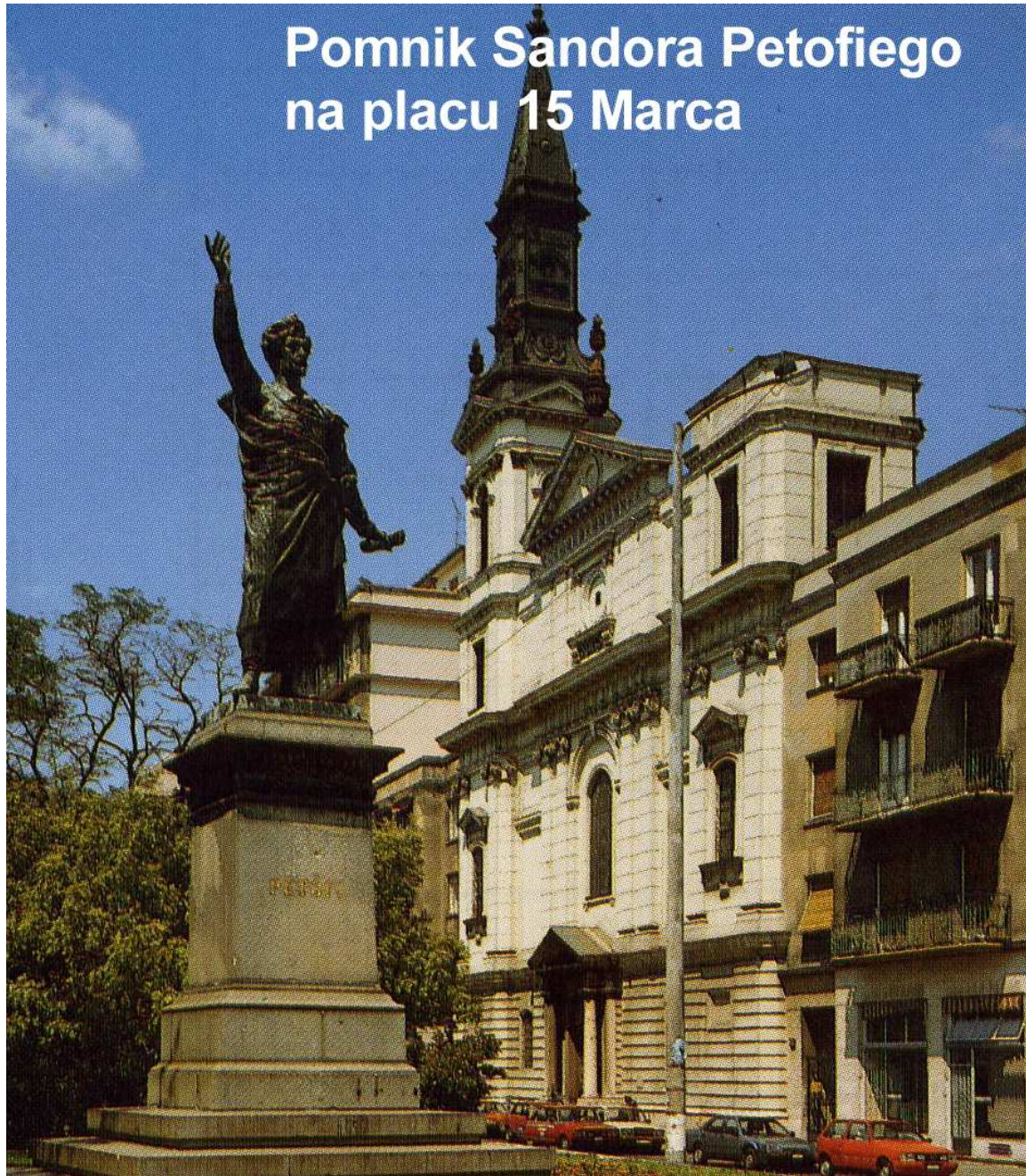
Idziemy pod pomnik Bema. Kolumna zwarta, po 14 osób w rzędzie. Trzymamy się pod ręce, mając po lewej i prawej stronie osoby, które na pewno znamy – żeby wyeliminować przenikanie prowokatorów do naszego studenckiego grona.



Demonstracja solidarności
pod pomnikiem Bema
23 października 1956 r.

Wyraźnie widoczna polska flaga
z orłem.

Pomnik Sandora Petofiego na placu 15 Marca





Fronton budynku Radia Węgierskiego, 23 października 1956r., po godz. 20:00

Czołgi radzieckie o numerach 621 i 626 - "skażeni" przyjaźnią żołnierze bratają się z Węgrami (dowódca czołgu z bukietem kwiatów).





Fotografia z Białej Księgi AVH (węgierskich władz bezpieczeństwa) z 1957r. Większość osób zidentyfikowano, aresztowano i skazano. Represje po rewolucji trwały wiele lat.



Radzieckie czołgi na jednej z głównych ulic Budapesztu. Niektóre oddziały powstańców miały działka p-panc.



Fragmenty pomnika Stalina na głównej ulicy miasta.

**Na tym cokole stał
pomnik Stalina,
zostały tylko buty.**



Egy kéz, semmi több? – Jedna ręka, więcej nic?

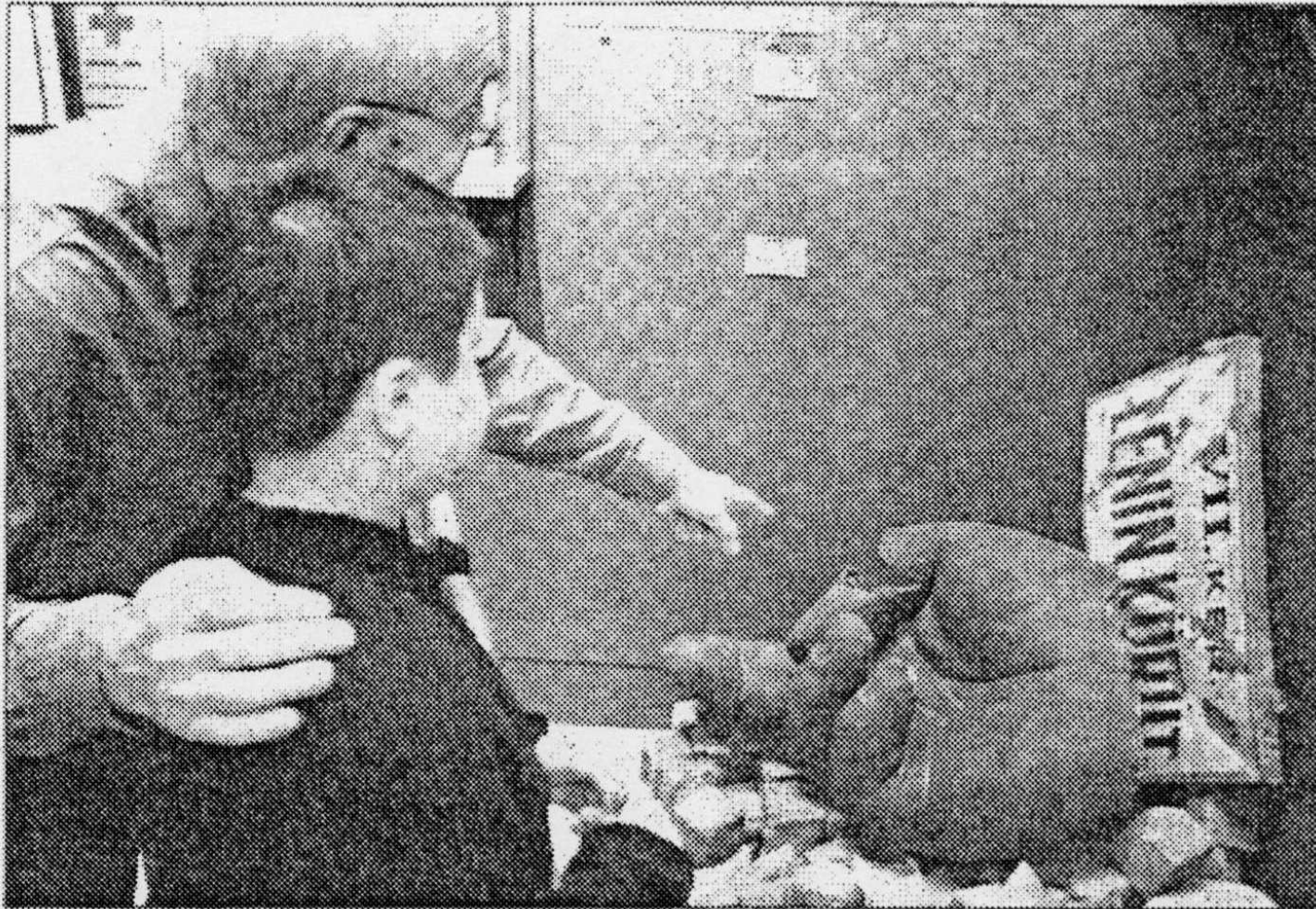


FOTO: KOVALONSKIY DANIEL

A szobor jobb keze ma a Nemzeti Múzeumban van

Prawa ręka z pomnika znajduje się w Muzeum Narodowym.
W 2010 roku muzeum zwiększyło zbiór o lewe ucho.

Dla Węgrów

Spoleczeństwo polskie głęboko wstrząśnięte wieściami napływającymi z Węgier, obok wyrazów współczucia oraz głębokiej solidarności, spieszy również z pomocą doraźną.



Przed Akademią Sztuk Plastycznych w Warszawie zbiórka funduszy na zakup lekarstw dla Węgrów.



Wewnątrz gmachu uczelni społeczeństwo składa różne leki.



Gołębka pokoju Franciszka Starowieyskiego płacze krwawymi łzami.



Warszawa – Okęcie.
Załadunek lekarstw, krwi
i materiałów opatrunkowych
z przeznaczeniem dla Węgrów.
Po czerwcowym krwawym
doświadczeniu Poznań wie,
co jest najbardziej potrzebne.



Warta honorowa przed Instytutem Węgierskim w Warszawie (pierwsze dni listopada 1956r.)

Z pomocą dla Węgrów

Zainicjowana spontanicznie przez społeczeństwo polskie akcja pomocy materialnej dla ludności węgierskiej dotkniętej tragicznymi skutkami walk, rozszerza się coraz bardziej. Z całego kraju napływają zgłoszenia darów pieniężnych, żywnościowych oraz leków.

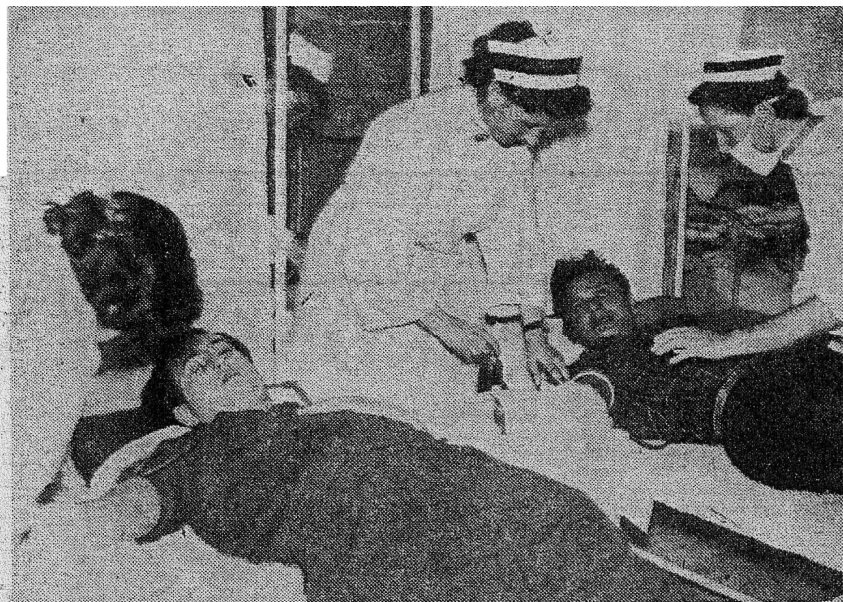
Prezydium ZG ZMP postanowiło przyjąć 70 młodych rannych Węgrów na rekonwalescencję do Domu Wypoczynkowego ZMP „Czajka” w Zakopanem. Polskie Linie Lotnicze „LOT” zgodziły się chętnie używać miejsca dla przewozu rannych w samolotach, które obecnie przewożą leki i inne materiały na Węgry. Ponadto Prezydium ZG ZMP przelało na konto PCK kwotę 300.000 zł przeznacząc ją na zakup leków i żywności dla rannych i dzieci.

Komenda Główna Organizacji Harcerskiej Polski Ludowej zaprosiła do naszego kraju dzieci węgierskie szczególnie dotknięte ostatnimi tragicznymi wypadkami w ich Ojczyźnie. W związku z tym Komenda Główna wzywa wszystkie drużyny do składania wpał na „Harcerski Fundusz Solidarności z Pionierami Węgierskimi”, aby własnymi środkami zapewnić dzieciom węgierskim pobyt w naszym kraju.

31 października br. na nradzie przedstawicieli warszawskich wyższych uczelni powołano Ogólnopolski Komitet Pomocy Studenckiej dla Węgier.

W Warszawie studenci rozpoczęli kwestę na pomoc dla ludności Węgier. Ofiarującym liczne datki przechodniom przypinano znaczki o narodowych barwach węgierskich.

Do naszej redakcji zgłosił się delegat Głównego Zarządu Politycznego wpłacać 8.643 zł na pomoc dla ofiar tragedii węgierskiej. Na ten sam cel pracownicy Instytutu Handlu Wewnętrznego zebrały 1.352 zł.



Pobieranie krwi.



Krew przygotowana do transportu.

Fot. — W. Zarzycki

Z polskiej prasy z 1956r.

WĘGRZY DZIĘKUJĄ ZA 1956

Z okazji 50. rocznicy Rewolucji Węgierskiej
w imieniu moich Rodaków oraz władz państwowych
pragnę podziękować i wyrazić hołd wszystkim Polakom,
którzy pół wieku temu słowem i czynem
dali wyraz swej sympatii dla Rewolucji Węgierskiej,
dając nadzieję na wolność w wymiarze ponadnarodowym.

Dyktowaną przez serce bezinteresowną pomocą, szlachetną postawą
napisali Oni jedną z najpiękniejszych kart
tysiącletniej historii przyjaźni polsko-węgierskiej.

Nie sposób dotrzeć do każdego, kto oddał krew,
organizował zbiórki pieniędzy, uliczne demonstracje i warty honorowe,
czy też, chcąc przyjść z pomocą Braciom Węgrom,
usiłował dotrzeć na miejsce walk.

Nie sposób odnaleźć wszystkich, którzy
współorganizowali transporty z pomocą dla walczącego Budapesztu,

którzy na przekór cenzurze
z nieskrywaną sympatią dla zachodzących zmian na Węgrzech
relacjonowali tamtejsze wydarzenia, a po stłumieniu Powstania
na znak solidarności wywieszali węgierskie flagi na budynkach publicznych
i gościli dzieci powstańców.

Byli i tacy, którzy podjęli protest
lub ukrywali uciekających z Węgier powstańców.
Wiele jest też osób, które w późniejszym okresie
upowszechniały i pielęgnowały pamięć o Rewolucji.

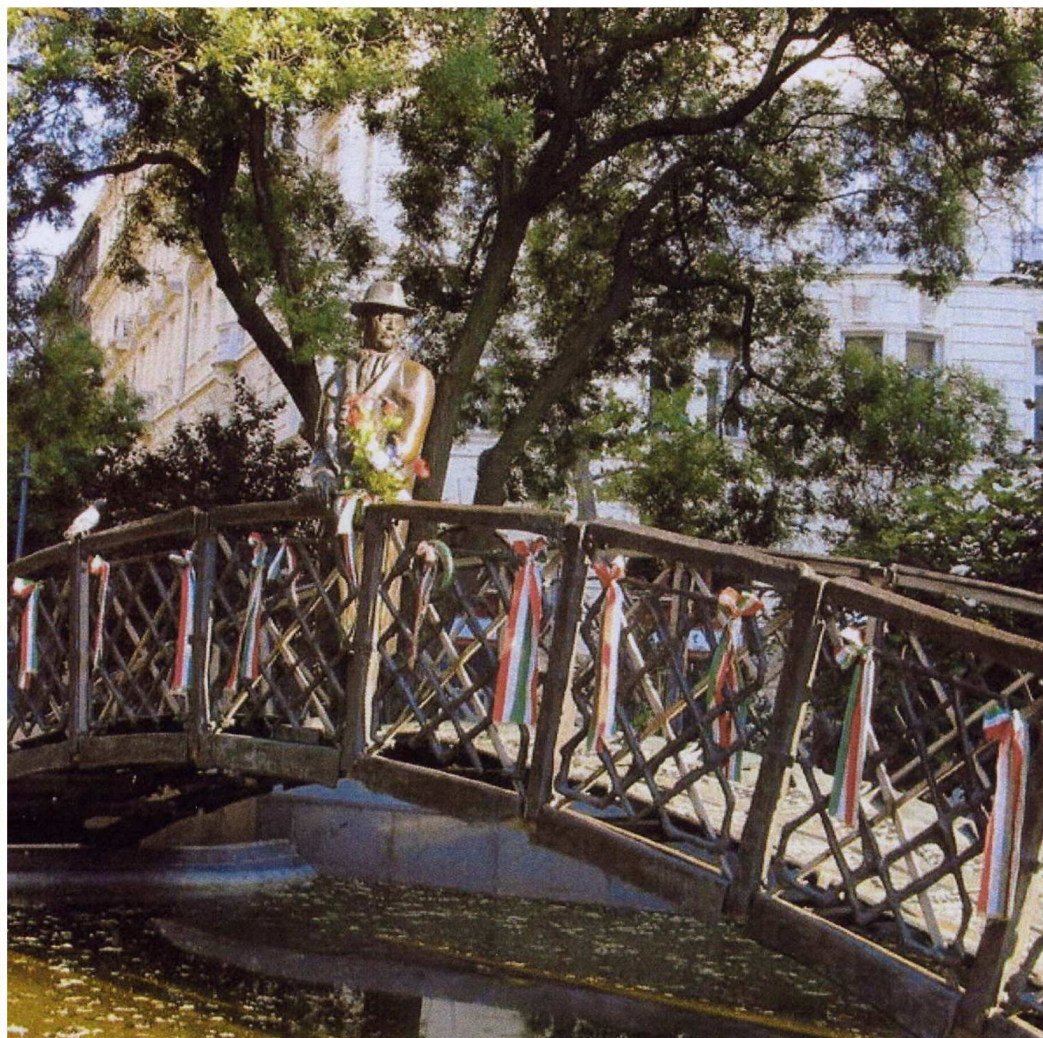
Nie sposób dotrzeć do każdego,
bo takich Polaków było bardzo, bardzo wielu.
Zdali Oni najważniejszy egzamin, egzamin z ludzkiej solidarności!
Jest to niemożliwe też ze względu na to, że część z Nich
pozostaje już jedynie w sercach i pamięci bliskich.

Przypominając Ich bohaterstwo i zasługi, pragnę przyczynić się
do zachowania i przekazywania innym wdzięcznej o Nich pamięci
i jednocześnie uświadomić - szczególnie młodemu pokoleniu
- ponadczasowość hasła „Za Waszą i Naszą Wolność!”

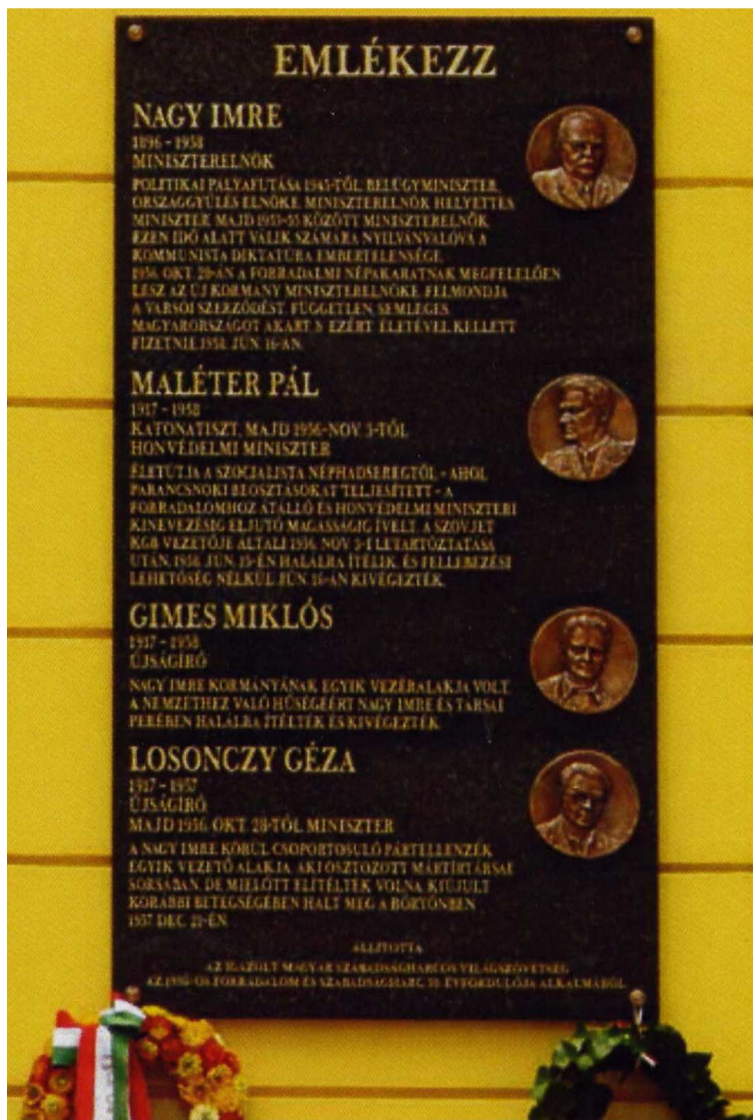
MIHÁLY GYÖR, AMBASADOR REPUBLIKI WĘGIERSKIEJ W POLSCE
Warszawa, październik 2006 r.



Pomnik PŁOMIEŃ REWOLUCJI na Placu Kossuth'a



Pomnik Imre Nagy'a (na dojściu do Placu Kossuth'a)



ZAPAMIĘTAJ

IMRE NAGY

1896 – 1958

PREMIER

Przebieg kariery politycznej od 1945r: minister spraw wewnętrznych, marszałek parlamentu, wicepremier, minister, w latach 1953 – 55 premier. W tym czasie uświadamia sobie nieludzkość dyktatury komunistycznej. 28 października 1956r, zgodnie z wolą rewolucyjnego ludu zostaje premierem nowego rządu. Wypowiada Układ Warszawski. Chciał by Węgry stały się niezależne i neutralne i dlatego musiał za to zapłacić życiem 16 czerwca 1958 roku.

PÁL MALÉTER

1917 – 1958

OFICER, od 3 listopada 1956r MINISTER OBRONY NARODOWEJ.

Jego droga życiowa: od ludowego, socjalistycznego wojska – gdzie pełnił szereg stanowisk dowódczych – do przyłączenia się do rewolucji i mianowania ministrem obrony narodowej. Po aresztowaniu przez dowództwo KGB 5 listopada 1956r dnia 11 czerwca 1958 roku skazany na śmierć i bez możliwości apelacji 16 czerwca zamordowany.

MIKLÓS GIMES

1917 – 1958

DZIENNIKARZ

Był wiodącą postacią rządu Imre Nagy'a. Za wierność ojczyźnie, w procesie Imre Nagy'a i współtowarzyszy skazany na śmierć i zamordowany.

GÉZA LOSONCZY

1917 – 1957

DZIENNIKARZ

Od 28 października MINISTER

Jedna z wiodących osób grupy opozycyjnej związanej z Imre Nagy'em, który podzielił los współtowarzyszy męczenników. Zanim skazano by go razem z innymi w wyniku odnowionej choroby zmarł w więzieniu dnia 25 grudnia 1957 roku.

Fundatorzy tablicy pamiątkowej
Światowe Stowarzyszenie Uczestników Węgierskiej Rewolucji
w 50 rocznicę rewolucji 1956 roku.



Tablica pamiątkowa na Placu Kossuth'a



Pomnik chłopca przed wejściem do kina Corvin, miejsca jednego z większych ugrupowań rewolucji 1956 r. w Budapeszcie.

Pomnik na terenie
Politechniki Budapesztańskiej



Pomnik na terenie Politechniki Budapesztańskiej - fragment.
Napisy: Kolebka węgierskiej rewolucji 1956 roku.



Évfolyamtársak

- | | |
|---------------------------|------------------------------|
| ✓ <i>Aller Mihály</i> | ✓ <i>Mitnyakóvics Loltán</i> |
| ✓ <i>Aranyosi Gábor</i> | ✓ <i>Mihály Katalin</i> |
| ✓ <i>Baranyai József</i> | ✓ <i>Nagy Miklós</i> |
| ✓ <i>Bazilcsuk Eryk</i> | ✓ <i>Nemoda József</i> |
| ✓ <i>Boszó István</i> | ✓ <i>Papp István</i> |
| ✓ <i>Berend Richárd</i> | ✓ <i>Pataki Loltán</i> |
| ✓ <i>Breitner Róbert</i> | ✓ <i>Pecsoke László</i> |
| ✓ <i>Csajághy Klára</i> | ✓ <i>Pető Etelka</i> |
| ✓ <i>Hamza Éva</i> | ✓ <i>Pócsó Mária</i> |
| ✓ <i>Gajer Ferenc</i> | + <i>Rössler János</i> |
| ✓ <i>Herpy Miklós</i> | + <i>Ruska László</i> |
| ✓ <i>Horváth Lőránd</i> | ✓ <i>Sass Gábor</i> |
| ✓ <i>Illés Béla</i> | ✓ <i>Szekudvary Katalin</i> |
| ✓ <i>Kallaur Leon</i> | ✓ <i>Szitha András</i> |
| ✓ <i>Koczur Kálmán</i> | ✓ <i>Szlávits László</i> |
| ✓ <i>Kondor József</i> | ✓ <i>Takács Menyhért</i> |
| ✓ <i>Kovács Gyöngyi</i> | ✓ <i>Tanczos Loltán</i> |
| ✓ <i>Körmenédi Ferenc</i> | ✓ <i>Tóth Károl Ottó</i> |
| ✓ <i>Lenárd Lajos</i> | ✓ <i>Tóth Mihály</i> |
| ✓ <i>Liscuszkó Edvárd</i> | ✓ <i>Urfi Géza</i> |
| ✓ <i>Luhács József</i> | ✓ <i>Vagner Gyula</i> |
| ✓ <i>Kóhalmi Balint</i> | ✓ <i>Várnagy Károly</i> |
| ✓ <i>Machacs Miklós</i> | ✓ <i>Villányi József</i> |
| ✓ <i>Merényi Gyula</i> | ✓ <i>Törös András</i> |
| ✓ <i>Mészáros Győző</i> | + <i>Sallay Endre</i> |

Tablica w auli głównej Politechniki Budapesztańskiej:
**PAMIĘCI BOHATERÓW, NASZYCH STUDENTÓW, KTÓRZY
W 1956 ROKU PODCZAS REWOLUCJI POŚWIĘCILI SWOJE
ŻYCIE DLA WOLNOŚCI OJCZYZNY I EUROPY.**



Lista obecności na rocznicowym (25-lecie egzaminów dyplomowych) spotkaniu grupy studenckiej. Kolega János Rössler zginął pod parlamentem, na Placu Koszutha, podczas prowokacji 25 X 1956r.



Pomnik
na Placu Bakats

Nagrobki na Placu Szena





Pomnik Piotra Mansfelda w Budapeszcie.
Napis: Życie twoje i śmierć jest przykładem
twojego humanitaryzmu i antyhumanitaryzmu epoki.

Za udział w rewolucji skazany na śmierć. Z wykonaniem wyroku czekano do uzyskania pełnoletniości – w chwili otrzymania wyroku miał niecałe 17 lat.



Ulica Piotra Mansfelda w Poznaniu.



Pogrzeb Imre Nagy'a i współtowarzyszy w czerwcu 1989 r.

Petőfi Sándor

PIEŚŃ NARODOWA

**Pora Węgrzy! Czas narodzie!
Dziś lub nigdy! Powstawajcie!
Życ w niewoli, czy w swobodzie?
Albo – albo! Wybierajcie!
Na Madziarów Boga Ojca
Przysięgamy,
Przysięgamy: już się zakuć
Nie damy.**

NEMZETI DAL

**Talpra, Magyar, hi a haza!
Itt az idő, most vagy soha!
Rabok legyünk vagy szabadok?
A magyarok istenére
Esküszünk,
Esküszünk, hogy rabok tovább
Nem leszünk.**

Centrum dyskusyjne w 1956 roku przyjęło nazwę Koło /Klub/ Petofiego.

Sándor Petőfi 15 marca 1848 roku wierszem „Pieśń narodowa”, wygłoszonym na schodach Muzeum Narodowego w Budapeszcie dał hasło do walk wyzwoleńczych Wiosny Ludów.

Pierwsza strofa „Pieśni narodowej”.

Dwa zjednoczone macie w nas plemiona
I jakie jeszcze: Węgrzy i Polacy!
Jakaż potęga zegnije ich ramiona,
Gdy w jeden cel mkną jak ptacy?

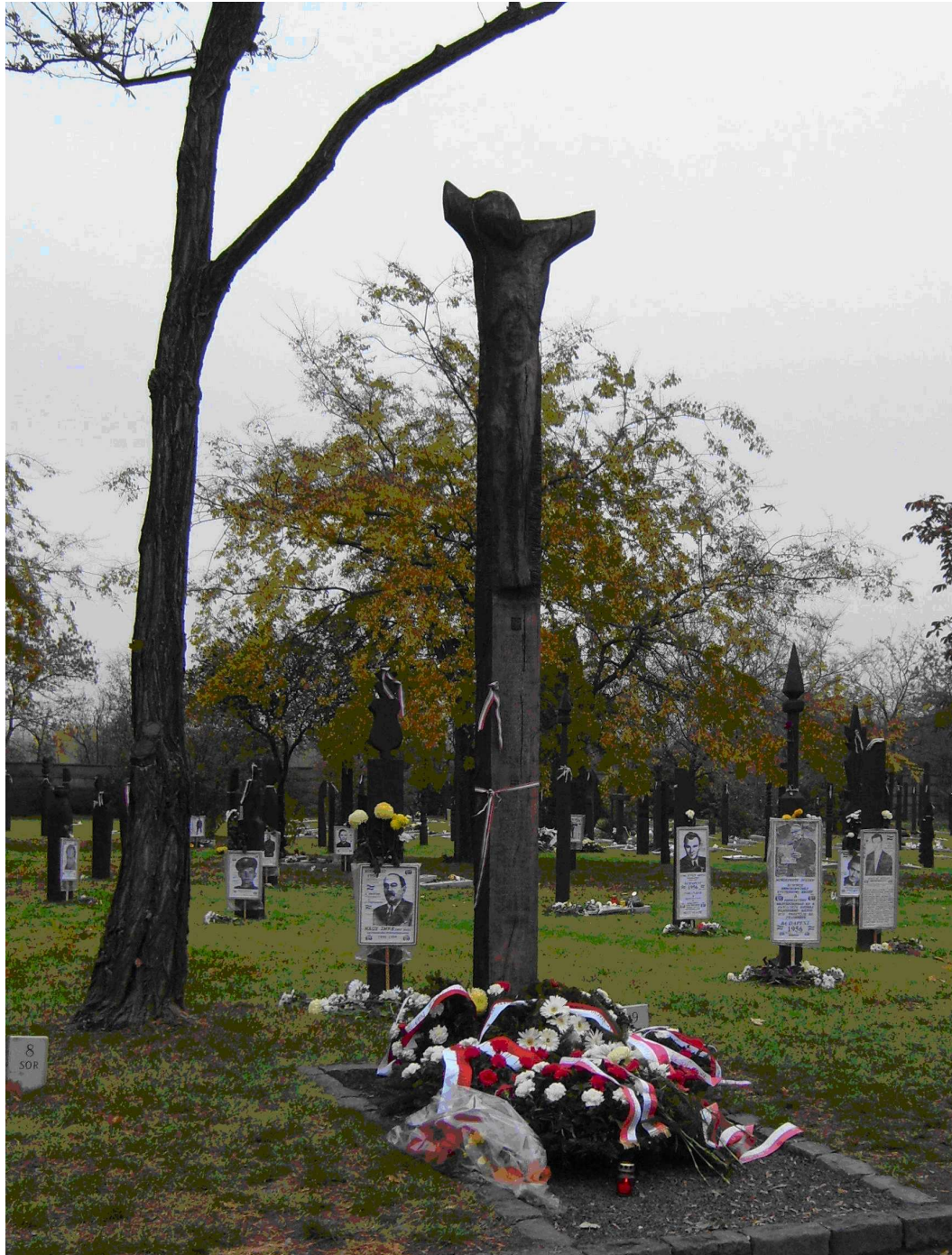
S. Petofi, 1848 rok

Obywatele Węgier! Polska, uciśniona z jednej strony
brutalną siłą, z drugiej brakiem życzliwej pomocy, na którą
miała prawo liczyć, nie mogąc walczyć na własnej ziemi,
posłała wam swoich najlepszych generałów... swoich
najbardziej nieustraszonych żołnierzy ...

Obywatele Węgier! W waszym ręku spoczywa przyszłość
świata i jeśli potraficie zerwać owoce zwycięstwa, jak
umieliście zasłużyć na jego wawrzyny, to triumf wasz
będzie triumfem wolności w Europie...

A. Mickiewicz, 1848 rok

Polak Węgier dwa bratanki...



Pomnik polsko – węgierskiej solidarności 1956 roku.
Cmentarz komunalny Rakoskeresztur w Budapeszcie.
Corocznie, 23 października, przedstawiciele ambasady
RP oraz polonia węgierska składają wieńce i kwiaty.
W tle drzewce kopijne Imre Nagy'a, Pal Maletter'a,
Miklos'a Gimes'a, Loszonczy Geza

Autor jest przedstawicielem **Fundacji Politechnika '56**. Corocznie od JM Rektora Politechniki Budapesztańskiej otrzymuje zaproszenie na uroczystość wspomnieniową o rewolucji 1956 roku. Zwieńczeniem uroczystości jest przemarsz z pochodniami pod pomnik Józefa Bema.



Na zaproszeniu zdjęcie z pierwszego przemarszu studentów z Politechniki (w tle budynek chemii) pod pomnik Józefa Bema 23 października 1956 roku.

Literatura:

1. Ellenforradalmi erők a magyar októberi eseményekben. The counter revolutionary forces in the october events in Hungary. Cz. I, II, III, IV. Węgierska Rada Ministrów Budapeszt 1957. Tak zwane „Białe księgi”. Były sugestie rządu Kádara by wydać je w Polsce, na co Komitet Centralny PZPR nie zgodził się. W 1957 roku, Artur Starewicz (kier. wydziału pracy w KC): ... *istnieje diametralna różnica w ocenie przez obie partie wydarzeń węgierskich. Strona polska rozumie, że dla strony węgierskiej jest to zagadnienie natury zasadniczej, dla strony polskiej jednak takim nie jest...*
2. Új Magyarország. Budapest. 1993.nov.6
3. Fotografie: Eugeniusz Korek, Népszabadság, Budapestphoto.hu, Gazeta Wyborcza
4. Szymon Chorzemski. Bilans eksodusu '56. Rzeczpospolita 2-3 listopada 1996.
5. Węgry 1956. Rzeczpospolita 21.paźdz. 2006.
6. Kalendarz Bydgoski 2010. Rocznik 43 XLIII. TMMB Bydgoszcz
7. Zbiory własne.